

SRL
LINE

www.srline.com

srline.com

Selected Replacement Line

KONTROLUJESZ
ZAKRĘTY?

Części SRLine
układu zawieszenia
i układu kierowniczego
to komfort jazdy
i stabilność na drodze.

Ponad 15 lat **doświadczenia**
i **niezawodności**.

TecDoc®
DATA SUPPLIER

Zapytaj o **SRLine**
i **kupuj części taniej!**

www.polcar.com/pl/autoryzowana-siec-handlowa



Produkty SRLine dostępne są
w Autoryzowanej Sieci Handlowej Polcar
oraz w katalogu internetowym na stronie
www.catalog.polcar.com

Auto*naprawa*

www.e-autonaprawa.pl

Adres redakcji:

ul. Parkowa 25
51-616 Wrocław
tel. 71 715 77 95
autonaprawa@technotransfer.pl
Numer rachunku bankowego:
03 1140 2004 0000 3102 5467 9483

Redaktor naczelny:

Jan Wajdzik
j.wajdzik@technotransfer.pl

Redaktor prowadzący:

Marcin Bieńkowski
m.bienkowski@technotransfer.pl

Sekretarz redakcji:

Bogusława Krzczanowicz
b.krzczanowicz@technotransfer.pl

Stali współpracownicy:

Andrzej Kowalewski, KrzaQ,
Hubert Kwarta, Zenon Majkut,
Bogusław Raatz, Leszek A. Stricker,
Tomasz Szulc

Marketing i reklama:

Małgorzata Salamaga-Borysenko
tel. 71 733 67 56
m.salamaga@technotransfer.pl

Prenumerata:

tel. 71 715 77 95
prenumerata@technotransfer.pl

Opracowanie graficzne i skład:

Taurus CD
tel. 71 715 77 98

Wydawca:

Wydawnictwo Technotransfer

Druk i oprawa:

AMW Wrocław



Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk materiałów wyłącznie za zgodą redakcji. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów przyjętych do druku. Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

Zdjęcia na okładce:
usnews.com, wuling.id



Mandat

Unia Europejska to jednak nie lubi kierowców. Nie dość, że zmusza nas do obowiązkowej przesiadki do aut elektrycznych, chce zakazać prowadzenia pojazdów po 75. roku życia, to teraz jeszcze postuluje, aby można było wystawiać mandaty do 11 miesięcy po czasie, w jakim miało miejsce wykroczenie drogowe. No dobrze, ale o co tu dokładnie chodzi? Bo przypuszczam, że mało kto z Państwa słyszał o nowych unijnych regulacjach.

Otóż, 24 kwietnia, Parlament Europejski przegłosował przyjęcie przepisów zacieśniających współpracę poszczególnych państw członkowskich w zakresie wymiany informacji o kierowcach i popełnianych przez nich wykroczeniach. Nowe przepisy zobowiązują władze poszczególnych krajów członkowskich do udzielenia w ciągu maksymalnie dwóch miesięcy odpowiedzi na wnioski z innego kraju UE dotyczące przekazania danych kierowcy, który popełnił wykroczenie drogowe na terenie innego państwa członkowskiego UE.

Z europejskich danych wynika, że aż 40% wykroczeń popełnianych przez kierowców poza granicami własnego kraju uchodzi im płazem. Nowe regulacje mają ten stan rzeczy zmienić i stanowić będą prawdziwą rewolucją w karaniu „drogowych piratów”. Mało tego, kraj zamieszkania sprawcy wykroczenia będzie mógł przejąć ściąganie należnej kwoty mandatu pod warunkiem, że kwota nałożonej na kierowcę kary, której nie udało się wcześniej wyegzekwować, jest wyższa od 70 euro.

Co więcej, kraj w którym doszło do wykroczenia drogowego, będzie miał 11 miesięcy od daty zajścia na wydanie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa lub wykroczenia. Zawiadomienie takie musi zawierać czas i okoliczności będące podstawą do wystawienia mandatu, a także informacje o sposobie odwołania się od nałożonej kary.

Istotne jest też to, że informacja o nałożeniu kary ma być zawsze wystawiana w języku kraju, w jakim zarejestrowany został konkretny pojazd, którym dokonano wykroczenia. Chodzi o to, aby jego właściciel był świadomy nałożenia na niego mandatu. Aby zwiększyć przejrzystość i ułatwić wdrażanie nowych regulacji, przyjęte przepisy zobowiązują Komisję Europejską do stworzenia portalu internetowego, gdzie znajdą się informacje o wysokości kar za wykroczenia drogowe w poszczególnych krajach.

Nowe przepisy dotyczące transgranicznej wymiany informacji o wykroczeniach drogowych trafią teraz do zatwierdzenia przez Radę. Po ich ratyfikacji kraje UE będą miały 30 miesięcy na przygotowanie odpowiednich przepisów wykonawczych, co oznacza, że zapowiadany przez UE system transgranicznego ścigania sprawców wykroczeń drogowych w teorii powinien zacząć działać w 2028 roku.

Co to oznacza dla nas, kierowców? Przekroczyć prędkość czy przejechać na czerwonym świetle zdarza się każdemu. Teraz informacje na ten temat trafią będą nie tylko do pan-europejskiej bazy danych, ale również do lokalnych organów odpowiedzialnych za egzekwowanie należności. Informacja ta może więc trafić do nieodpowiednich osób, ale też zostać wpisana do dokumentacji, do której nie powinna trafić. Obawiam się nie tyle samego nałożenia kar, choć 11-miesięczny termin, aby tego dokonać, wydaje się absurdalnie długi, co możliwości wycieku wrażliwych danych osobowych. A to może zemścić się na nas w przyszłości.

Marcin Bieńkowski

Marcin Bieńkowski